



Wizja Ezechiela: Nowa Świątynia

Obraz na Królestwo

Synu człowieczy, patrz twoimi oczami i słuchaj twoimi uszami! Zwróć uwagę na wszystko, co ci pokażę; (...) zwiastuj domowi izraelskiemu wszystko, co widzisz! – Ezech. 40:4.

Naszym tematem jest jedna z najbardziej niezwykłych wizji, jakie zostały zapisane w Piśmie Świętym. Została jej poświęconych dziewięć ostatnich rozdziałów Księgi Ezechiela. Poprzedzona dwoma rozdziałami opisującymi Ucisk Jakubowy, ilustruje ona błogosławieństwa następujące po czasie Wielkiego Ucisku.

Pięknie ukazuje ona ustanowienie Królestwa Bożego na ziemi. Warto zapoznać się z opisami fizycznych elementów o których mówi prorok Ezechiel; dlatego zachęcamy czytelnika do przestudiowania ilustracji przedstawionych na wcześniejszych stronach oraz zaznajomienia się z ogólnym wyglądem świątyni Ezechiela. Chociaż wiele symboli odwołuje się do Wieku Ewangelii, głównym przesłaniem jest ukazanie wpływu Bożego Królestwa na sposób, w jaki ludzkość będzie uwielbiać Boga. Wielu z interpretacji zawartych w tym artykule nie należy traktować dogmatycznie; są one próbą przedstawienia rozsądnych wyjaśnień, opartą na lepszej znajomości obrazów Przybytku i Nowego Jeruzalem.

Wizja

„W widzeniach Bożych przeniósł mnie do ziemi izraelskiej i postawił mnie na bardzo wysokiej górze; a na niej naprzeciwko mnie było coś, jakby zbudowane miasto. Przeniósł mnie tam, a oto był tam mąż, który wyglądał tak, jakby był ze spiżu; miał on w ręku lniany sznur i pręt mierniczy, a stał w bramie. Mąż ten przemówił do mnie: Synu człowieczy, patrz twoimi oczami i słuchaj twoimi uszami! Zwróć uwagę na wszystko, co ci pokażę; gdyż sprowadzono cię tutaj, aby ci to pokazać. Zwiastuj domowi izraelskiemu wszystko, co widzisz!” (Ezech. 40:2-4).

Ezechiel, w swoim widzeniu, został postawiony na „bardzo wysokiej górze”, położonej na północ od Jeruzolimy. Z tego punktu obserwacyjnego rozciągał się widok na sanktuarium i jego otoczenie. Spojrzawszy w kierunku południowym, dostrzegł świątynię w pośrodku sanktuarium.

Znaczenie symboliki męża, którego wygląd przypominał spiż lub miedź, jest przedmiotem wielu dyskusji między Badaczami Pisma Świętego. Tym jednak, co jest istotne, są przedmioty, jakie posiadał. Trzymał on w ręku lniany sznur i pręt mierniczy. Lniany sznur był narzędziem pozwalającym dokonywać dłuższych pomiarów. Z lnu wykonuje się lniane płótno, symbol sprawiedliwości. Lniany sznur reprezentuje zatem standard sprawiedliwości stosowany do wyrażenia boskich zamysłów. Pręt mierniczy lub laska, miał długość sześciu łokci i był stosowany do krótszych pomiarów. Mąż ten przykazał Ezechielowi, aby patrzył, słuchał i usłyszał to, czego uczy ta wizja. Była ona swego rodzaju zapowiedzią ukazującą sposób, w jaki błogosławieństwa będą spływać na ludzkość z duchowej świątyni, gdy wszyscy zaczną prawdziwie wielbić Boga.

Opis Ezech. 40:5 podaje długość pręta mierniczego. „A mąż ten miał w ręku pręt mierniczy na sześć łokci, liczonych po łokciu i dłoni.” Długość łokcia mierzono od łokcia do czubka środkowego palca i wynosiła ona 18 cali (ok. 45,7 cm). Dłoń była jednostką miary długości równą długości czterech palców lub 3 cali (ok. 7,6 cm). Całkowita długość łokcia, przy pomocy którego była liczona długość pręta, wynosiła 21 cali (18+3=21 cali, tj. ok. 53,3 cm). Miara ta była znana jako „łokieć babiloński”. Ponieważ Ezechiel pisał z Babilonu, dlatego ten wniosek jest rozsądny, zaś ta miara byłaby znana Żydom przebywającym tam w niewoli.

Sanktuarium zajmowało dużą powierzchnię, a świątynia znajdowała się w obrębie jego murów. Pręt mierniczy o długości 6 łokci (ok. 3,2 m) odpowiada długości 10,5 stopy według współczesnej miary. Zewnętrzna ściana sanktuarium wynosząca z każdej strony 500 łokci, odpowiada długości 875 stóp (ok. 266,7 m). Jej wysokość oraz grubość wynosiły po 10,5 stopy (ok. 3,2 m). Sanktuarium było zbudowane na planie kwadratu i było ogromne – jego długość była równa niemalże 3 boiskom piłkarskim. Wiele tłumaczeń Ezech. 42:16-19 podaje wymiar w prętach [różnice w tłumaczeniu można zaobserwować również w polskich przekładach na przykładzie Ezech. 42:16. BG podaje wymiar: „pięćset lasek laski pomiarowej w około”, UBG: „pięćset prętów wokół według pręta mierniczego”, BW: „pięćset łokci prętem mierniczym” – przyp. tłum.]. W Septuagincie słowo „łokieć” zostało zastąpione słowem „pręt”. Gdyby przyjąć, że pręt jest poprawną jednostką długości, wówczas długość jednej ściany wyniosłaby około 1 mili (ok. 1,6 km), co byłoby mało wiarygodnym wymiarem.

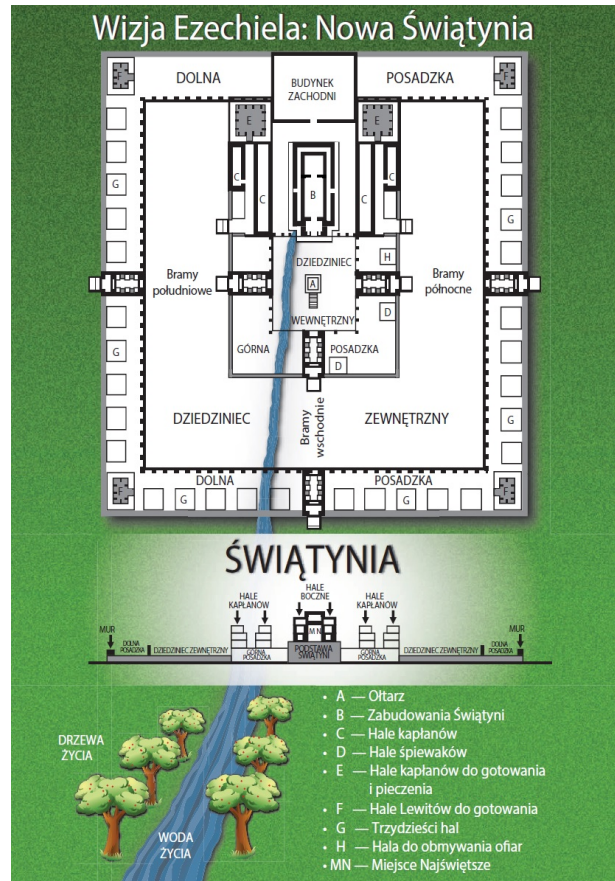
Cel wizji

W czasach Ezechiela, przedstawienie wizji miało osiągnąć konkretny cel.

„A ty, synu człowieczy, opisz domowi izraelskiemu świątynię, jej wygląd i jej plan, aby się wstydzili swoich przewinień. A gdy będą się wstydzić wszystkiego, co uczynili, narysuj świątynię, jej urządzenie, jej wyjścia i wejścia, cały jej plan; obwieść im wszystkie przepisy o niej i wszystkie jej ustawy i wypisz to przed ich oczami, aby przestrzegali wszystkich jej ustaw i wszystkich o niej przepisów” (Ezech. 43:10, 11).

Chociaż wielu proroków ostrzegało Izrael przed nadchodzącą karą, to jednak ludzie nie wyobrażali sobie, że Bóg mógłby dopuścić do zniszczenia świątyni oraz Jerozolimy. Jahwe jednak to uczynił i poprzez tę wizję dawał do zrozumienia, że kiedyś Jego kult zostanie przywrócony. Patrząc na swe dawne postępowanie, Izrael miał być zawstydzony. Słuchając jak Ezechiel przedstawia swą wizję wraz ze wszystkimi jej zawiłymi szczegółami, mogli uwierzyć i być wzmocnieni świadomością, że pewnego dnia ich kara dobiegnie końca, zaś Boży kult zostanie przywrócony.

Oczywiście, był jeszcze jeden powód ukazania tej wizji; znacznie ważniejszy. Ilustruje ona coś więcej niż przywrócenie miejsca kultu dla Izraela. Wizja ukazuje w jaki sposób przekleństwo Adamowe kiedyś dobiegnie końca, zaś wszystkie grupy ludzkości będą uwielbiać i czcić Boga. Ukazuje ona również szczególną rolę Jezusa i Kościoła w umożliwieniu dostępu do Ojca.



Wizja Ezechiela: Nowa Świątynia

Trzy poziomy

Gdy Ezechiel wszedł do świątyni przez jedną z ogromnych bram, zobaczył dolną posadzkę otaczającą dziedziniec zewnętrzny i wyższą posadzkę otaczającą dziedziniec wewnętrzny. Ta różnica poziomów może ilustrować dwa stany, jakie mają się stać udziałem ludzkości. Niższy oznacza przywrócony, pierwotny, ziemski stan, zaś wyższy – życie duchowe. Był jednak jeszcze wyższy poziom – ten, na którym znajdowała się właściwa świątynia. Umiejscowiona powyżej dziedzińca wewnętrznego świątynia ilustruje wyższy poziom nieśmiertelności uzyskany jedynie przez Jezusa i Kościół (2 Kor. 6:16, Obj. 3:12).

Analizując te trzy poziomy zauważmy wyraźną różnicę w stosunku do budowy Przybytku Mojżeszowego. Umiejscowiony w całości na tym samym poziomie Przybytek Mojżeszowy ilustruje wzrost w wierze podczas Wieku Ewangelii – z obozu na dziedziniec, potem do Miejsca Świętego, na koniec do Miejsca Najświętszego. W świątyni opisanej w Proroctwie Ezechiela również można iść naprzód. Jednak idąc naprzód, jednocześnie wstępuje się w górę. Tam, 7 stopni prowadziło na dziedziniec zewnętrzny, zaś 8 stopni na dziedziniec wewnętrzny.

Siedem stopni prowadzących na dziedziniec



zewewnętrzny prawdopodobnie ilustruje stopniowe podnoszenie się do stanu ludzkiej doskonałości. Żeby mieć społeczność z Bogiem, każdy człowiek będzie musiał wykazać się uczynkami, stosownie do swoich możliwości. Siedem stopni może być również przypomnieniem lub upamiętnieniem 7000 lat koniecznych do tego, by na powrót podnieść ludzkość do stanu doskonałości. Duży dziedziniec zewnętrzny wyraźnie miał służyć jako miejsce, gdzie mogło się spotkać wielu ludzi. To miejsce uwielbienia pokazuje, w jaki sposób świat przyjdzie do społeczności z Bogiem a ludzie wspólnie Go będą wielbić.

Osiem stopni prowadzących na dziedziniec wewnętrzny ilustruje podniesienie do doskonałości na poziomie duchowym, która jest zaledwie jeden stopień wyżej niż doskonałość ludzka. Różnica pomiędzy doskonałym człowieczeństwem a światem duchowym nie jest znacząca, ponieważ doskonały człowiek jest „mało mniejszym (...) od aniołów” (Ps. 8:5).

Septuaginta podaje, że liczba stopni prowadzących do poziomu świątyni wynosiła 10. Nie wszyscy bibliści jednak się do tego przychyłają. Keil i Delitzsch sugerują, że liczba stopni „najprawdopodobniej jest zaledwie przypuszczeniem Siedemdziesięciu” [liczba tłumaczy, którzy wg przekazów mieli brać udział w pracach nad tym przekładem. ‘Septuaginta’ to łacińskie słowo oznaczające „siedemdziesiąt”. Nazwa przekładu wzięła się bezpośrednio od liczby zaangażowanych tłumaczy – przyp. tłum.] i nie została określona [Komentarz Keila i Delitzsch’a do Ezech. 40:49 jest dostępny pod adresem:

<https://www.studylight.org/commentaries/kdo/ezekiel-40.html>]. Opisując przedsionek prowadzący do właściwej świątyni, nasze powszechne tłumaczenie Ezech. 40:49 mówi jedynie o „stopniach” [tj. bez podawania konkretnej liczby stopni. Polskie tłumaczenia Pisma Świętego również są zróżnicowane. BG nie podaje liczby stopni – wspomina jedynie: „po stopniach wchodziło do niego”. Większość przekładów (np. BT i BW) podaje jednak liczbę 10 stopni; przyp. tłum.]. Jeśli liczba stopni prowadzących do świątyni nie jest podana, może to być lekcją, że człowiek nie jest w stanie w pełni zrozumieć czym jest nieśmiertelność. Możemy zrozumieć czym jest ludzka doskonałość, zilustrowana w siedmiu stopniach prowadzących do dziedzińca zewnętrznego. Możemy nawet mieć pewne pojęcie na temat natury duchowej, niewiele wyższej od doskonałego człowieczeństwa, jak to zostało zilustrowane przez osiem stopni prowadzących na dziedziniec wewnętrzny. Nie możemy jednak właściwie ocenić pełnego znaczenia nieśmiertelnego życia. Wiemy tylko, że jest na znacznie wyższym poziomie niż każdy inny rodzaj życia. Ten brak wiedzy na temat boskiej natury znajduje swój wyraz w słowach apostoła Pawła:

„Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest częściowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany” (1 Kor. 13:12).

Bramy

Na dziedziniec zewnętrzny prowadziły trzy bramy; podobnie trzy bramy prowadziły na dziedziniec wewnętrzny. Wszystkie były identycznych wymiarów, szerokie na około 17,5 stopy (ok. 5,33 m) oraz długie na 87,5 stopy (ok. 26,6 m). Były pięknie zaprojektowane i zawierały przysionki, okna i ogromne filary, wysokie na 105 stóp (ok. 32 m). Przechodząc przez długi korytarz, znajdujący się w bramie, można było zauważyć po 3 wnęki umieszczone po obu stronach. Te wnęki miały kształt kwadratu o boku wynoszącym 10,5 stopy (ok. 3,2 m). W każdej z nich znajdowało się małe okno.

Te pomieszczenia mogą służyć jako miejsca kontroli lub wartownie. Podsuwa to myśl, że przed wstąpieniem do miejsca oddawania czci Bogu, konieczne będzie spełnienie określonych warunków. W obrazie Nowego Jeruzalem nieczystość, obrzydliwość i kłamstwo nie miały do niego wstępu (Obj. 21:27). Ta sama lekcja jest pokazana we wnękach służących do sprawdzania przechodzących osób. Bóg zarządził, że bezczeszczenie świątyni nie będzie dozwolone (Ezech. 43:7). Droga do doskonałości rozpocznie się, gdy ktoś najpierw pokona siedem stopni prowadzących na dziedziniec zewnętrzny, jeszcze przed wejściem w bramę. Przechodzenie przez bramę symbolizuje bycie sprawdzonym pod względem czystości pobudek i szczerości. Werset często cytowany w odniesieniu do wspaniałej nadziei Kościoła w ogólnym znaczeniu może być również zastosowany do tych, którzy przyjdą wielbić Boga w ziemskim Królestwie: „W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekiutego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa” (2 Piotr 1:11). Bramy prowadzące do tego chwalebego miejsca czci wskazują na szerokie wejście przeznaczone dla każdego, kto zechce się poddać sprawiedliwym zasadom Bożego Królestwa.

Zamknięcie wschodniej bramy

„Potem poprowadził mnie z powrotem w kierunku bramy zewnętrznej świątyni, zwróconej ku wschodowi; lecz była zamknięta. I rzekł do mnie: Ta brama będzie zamknięta, nie będzie się jej otwierać i nikt nie będzie przez nią wchodził, gdyż Pan, Bóg izraelski, wszedł przez nią, dlatego będzie zamknięta. (...) Potem poprowadził mnie w kierunku bramy północnej



przed front świątyni; i spojrzałem, a oto chwała Pana wypełniała świątynię Pana. I padłem na twarz” (Ezech. 44:1, 2, 4).

Wschodnia brama dziedzińca zewnętrznego została zamknięta na zawsze po tym, jak przeszła przez nią Boża chwała. Chwała Pana wstąpiła potem do samej świątyni. Działo się to podczas uroczystości poświęcenia, podobnie jak w przypadku poświęcenia Przybytku Mojżeszowego oraz poświęcenia świątyni Salomona (2 Mojż. 40:34; 2 Kron. 5:14). Wstąpienie chwały Bożej do każdego z tych miejsc kultu jest znakiem Jego obecności i przyjęcia oddawanej Mu czci.

Apostoł Paweł łączy również Kościół z Bożą chwałą, mówiąc: „My wszyscy tedy, z odsłoniętym obliczem, oglądając jak w zwierciadle chwałę Pana, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, jak to sprawia Pan, który jest Duchem” (2 Kor. 3:18). Kościół, udoskonalony i rozwinięty na Boży obraz, staje się częścią Boskiej chwały. Zamknięcie wschodniej bramy zdaje się mieć związek z zakończeniem niebiańskiego powołania. Pokazuje to również przypowieść o dziesięciu pannach, gdy drzwi zostały zamknięte, po tym jak pięć mądrych panien weszło do środka (Mat. 25:1-13, zobacz również R3624; polskie tłumaczenie: ‘Potok dający życie’, Straż 1925, nr. 12, str. 181-182. – przyp. tłum.). Ukazując upadek duchowego Babilonu, Objawiciel opisuje szóstą plagę jako przygotowanie „drogi dla królów ze wschodu”. Słowa te odnoszą się do przygotowania Jezusa i Kościoła do sprawowania władzy nad ziemią.

Bramy: północna i południowa

Chociaż ta wspaniała droga ze wschodu zostanie kiedyś zamknięta dla świata, będzie inny sposób, żeby zbliżyć się do Boga. Ludzkość będzie mogła przyjść do Niego przez południową i północną bramę świątyni.

„Lud pospolity przychodzi w dni uroczyste przed oblicze Pana, tak że ten, kto wszedł przez bramę północną, aby oddać pokłon Panu, wychodzi przez bramę południową, a kto wszedł przez bramę południową, wychodzi przez bramę północną. Nikt nie będzie wracał bramą, którą wszedł, lecz wyjdzie bramą przeciwległą” (Ezech. 46:9).

Nakaz wyjścia przeciwległą bramą do tej, którą się weszło, może się wydawać dziwny. Tak zorganizowany przepływ ruchu wymusza jednak na każdej jednostce przejście obok wielkiego ołtarza, stojącego na samym środku dziedzińca wewnętrznego. Umieszczenie ołtarza w tym miejscu oznaczało, że znajdował się on w centrum całego kompleksu świątynnego.

Przejście przed wielkim ołtarzem pięknie przypomina fakt, że ludzkość otrzymała przywilej oddawania Bogu czci dzięki ofierze naszego Pana. Nikt nie zbliżył się do Boga, jeśli wprawdzie nie ujrzy miłości, która pobudziła Jezusa do zapłacenia ceny okupu. Ludzie mijający wschodnią bramę, prowadzącą na dziedziniec wewnętrzny, nie będą mogli przez nią wejść. Będą jednak mogli przez nią spojrzeć na ołtarz i świątynię. Dziedziniec wewnętrzny oznacza duchową naturę, dlatego fakt, że świat spogląda na ołtarz z pewnej odległości może oznaczać, że ołtarz służy jako upamiętnienie daru ofiarnego, jaki w przeszłości złożyli ci, co mają duchową naturę.

Rola książąt w nauczaniu

„Potem poprowadził mnie z powrotem w kierunku bramy zewnętrznej świątyni, zwróconej ku wschodowi; lecz była zamknięta. I rzekł do mnie: Ta brama będzie zamknięta, nie będzie się jej otwierać i nikt nie będzie przez nią wchodził, gdyż Pan, Bóg izraelski, wszedł przez nią, dlatego będzie zamknięta. Tylko książę może w niej zasiadać, aby przed Panem brać udział w uczcie ofiarnej; wejdzie on przez przysionek bramy i wróci tą samą drogą” (Ezech. 44:1-3).

Wschodnia brama została zamknięta po tym jak chwała Pańska przez nią przeszła; dlatego książę mógł się dostać do kompleksu świątynnego jedynie przez północną lub południową bramę. Wszedłszy do środka, kierował się do zamkniętej bramy wschodniej, siadał w jej wnętrzu i jadł chleb przed Panem. Konieczność wejścia północną lub południową bramą oznacza, że książę ilustruje ziemską klasę, choć pełniącą szczególną funkcję. Przesiadanie we wschodniej bramie wskazuje, że ta klasa jest blisko związana wiarą z tymi, którzy przeszli przez tę bramę, zanim została ona zamknięta. „Książę” symbolizuje najwidoczniej pokazaną w Psalmie 45:16 klasę „książąt po całej ziemi”, reprezentujących Starożytnych Świętych. Ich zadaniem będzie pomoc w karmieniu świata prawdą o tym, w jaki sposób będzie urządzone Królestwo. Przebywając we wschodnim przysionku, będą się oni znajdować w miejscu przylegającym do dziedzińca zewnętrznego. Umożliwi to każdemu z książąt kontakt z ludźmi przebywającymi na dziedzińcu zewnętrznym, którzy przyszli oddać cześć Panu. Możemy sobie wyobrazić wspaniałe rozmowy i kazania wygłoszone przez tych szlachetnych mężów i kobiety. Będą oni wielkim błogosławieństwem i pomocą!

Książęta przygotowują ofiary

„Na księciu spoczywa troska o składanie cało-



paleń, ofiary z pokarmów, ofiary z płynów w dni świąteczne, w nowie, w sabaty i we wszystkie dni uroczyste domu izraelskiego: On ma się troszczyć o ofiary zagrzezne i pokarmów, o całopalenia i ofiarę pojednania, aby dokonać przebłagania za dom izraelski” (Ezech. 45:17).

Rola ksiąząt, polegająca na dostarczeniu zwierząt na ofiary, jest kluczowa dla całego obrządku. Oni mają się „troszczyć o ofiary (...) aby dokonać przebłagania”. W tej procedurze ksiąźta przyprowadzają wymaganą liczbę zwierząt na dziedziniec zewnętrzny, znajdujący się na podwyższeniu, tuż przed wejściem w górę na dziedziniec wewnętrzny. Na tym poziomie zwierzęta są przygotowywane do złożenia na ołtarzu umiejscowionym na dziedzińcu wewnętrznym. Kapłan bierze przygotowane zwierzęta, kładzie je na ołtarzu i zastosowuje ich krew. Ksiąźta odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu odpowiedniej liczby zwierząt.

Przepisy dotyczące składania ofiar ukazują jak Starożytni Święci pomogą ludzkości zrozumieć osobisty obowiązek oddawania czci Bogu. Ludzkość pojmie, że ołtarz został uświęcony ofiarami Wieku Ewangelii, w związku z czym jej własne ofiary mogą być teraz przyjęte przez Boga. Ksiąźta i kapłani współpracują ze sobą podczas składania ofiar. Wizja zawiera nakaz składania ofiar w sabat, nów księżycy oraz dni świąteczne. Sabat, siódmy dzień, wskazuje na myśl, że czasem składania tych ofiar będzie wspaniały Wiek Tysiąclecia. Nów księżycy wskazuje na nowy porządek prawny, podobny do dawnego Prawa Mojżeszowego, lecz oparty na lepszych ofiarach.

Brakujące ofiary

W 46 rozdziale zostały wymienione niektóre święta. Jednak nie wszystkie święta opisane w Prawie Mojżeszowym są częścią wizji Ezechiela. Pominięte zostało Święto Tygodni (Pięćdziesiątnica), Święto Trąb czy Dzień Pojednania. Może to wynikać z tego, że brakujące święta stanowiły w głównej mierze obrazy na Wiek Ewangelii. Pięćdziesiątnica bezpośrednio wiąże się z Kościołem, ponieważ w Dniu Pięćdziesiątnicy, 50 dni po śmierci Jezusa, duch święty został zesłany na pierwszych chrześcijan.

Święto Trąb wskazuje na trąbę, jaka zabrzmiała podczas powrotu Pana w 1874 roku. Z perspektywy Królestwa będzie to jednak przeszłością (zob. 1 Tes. 4:16). Obchody Dnia Pojednania upamiętniały Wiek Ewangelii jako czas złożenia okupu i ofiary za grzech. Z perspektywy Królestwa te ofiary tyczą się przeszłych zdarzeń, dlatego są one wyłączone z obrazu zawartego w Księdze Ezechiela.

Święto Paschy i Święto Namiotów zachowane

Jedynymi świętami uwzględnionymi w wizji proroka Ezechiela są Święto Paschy i Święto Namiotów. Dlaczego właśnie te dwa zostały wymienione? Być może dlatego, że bardziej bezpośrednio dotyczą one świata. Święto Paschy służyło upamiętnieniu nie tylko uwolnienia pierwotnych, ale również wyzwolenia narodu izraelskiego z niewoli egipskiej. Ten ogólny obraz ilustruje uwolnienie ludzkości z niewoli grzechu i śmierci. Uwzględnienie tego święta wskazuje na trwałą pamięć o ofierze Pana Jezusa jako paschalnego Baranka dla świata.

Zachowanie Święta Namiotów też jest interesujące. Pierwotne święto upamiętniało czterdzieści lat wędrówki po pustyni, kiedy Izrael mieszkał w szałasach lub namiotach. Ilustruje ono 6000 lat wędrówki ludzkości po pustyni grzechu i śmierci. Oba święta są częścią wizji Ezechiela, ponieważ każde z nich w obrazie dotyczy rodzaju ludzkiego. Będą one okazją dla świata by radość się z powodu ich wielkiego wyzwolenia.

Wielki ołtarz i ceremonia poświęcenia

Ołtarz miał cztery poziomy i był znacznie większy od miedzianego ołtarza w Przybytku Mojżeszowym. Palenisko dla ofiar miało powierzchnię kwadratu o boku 12 łokci, co prawdopodobnie jest obrazem na Kościół (12 x 12 = 144). Korzystając z tego, że łokiec wynosi 21 cali (ok. 0,5 m), długość krawędzi paleniska wynosi 21 stóp (tj. ok. 6,4 m) [stopa to 12 cali. Krawędź wynosiła 12 x 21 cali = 21 x 12 cali = 21 x 1 stopa = 21 stóp - przyp. tłum]. Ołtarz był umiejscowiony na trzech podwyższeniach, przypominających cokoły, o łącznej wysokości 19.25 stóp (ok. 5,8 m) od poziomu gruntu. Ten ogromny ołtarz był tak mocno wyeksponowany, aby był widoczny nawet z bardzo daleka.

Zanim Przybytek mógł zacząć działać, musiał być wpierw poświęcony. Obrzęd ten trwał siedem dni. Podobnie jak miało to miejsce podczas Dnia Pojednania, najpierw składano cielca na ofiarę za grzech (Ezech. 43:19), który reprezentuje Pana Jezusa. Krwią tej ofiary pomazywano wierzchołki czterech rogów ołtarza, narożniki najwyższego podniesienia [BW: „cztery węgły wyskoku”, BWP: „cztery rogi cokołu”, BP: „cztery narożniki podstawy” - przyp. tłum.] oraz ozdobne obramowanie ołtarza. Pokropienie krwią było bardziej wyraziste niż miało to miejsce w Przybytku Mojżeszowym i miało być widoczne dla przebywających na dziedzińcu zewnętrznym. W odróżnieniu od Dnia Pojednania, kiedy krew była również kropiona na ubłagalnię, w tym wypadku krew została użyta wyłącznie do pomazania ołtarza. W świątyni Ezechiela nie ma Arki Przymierza, co podkreśla znaczenie widocznych dla ludzi wydarzeń, które są dla nich świadectwem.



Podobnie jak w Przybytku Mojżeszowym wnętrzości cielca miały być spalone poza sanktuarium. Nie wiadomo, które części kładziono na ołtarzu, lecz możemy przypuszczać, że były to nerki i wątroba, tak samo jak w Przybytku Mojżeszowym. Te dwa organy służyły do oczyszczania organizmu. Są więc odpowiednie, aby reprezentować pozafiguralne ofiary za grzech, które oczyszczą ludzkość z grzechu.

Każdego z pozostałych dni uroczystości poświęcenia (od dnia 2 do dnia 8) składano na ofiarę kozła, postępując z nim w ten sam sposób jak z cielcem. W tym miejscu również zauważamy podobieństwo do Dnia Pojednania. Druga ofiara za grzech była zależna od pierwszej ofiary za grzech, jaką był cielec, i obrazuje udział Kościoła w ofierze za grzech.

Wcześniejsza ofiara Jezusa sprawia, że ofiara Kościoła może zostać przyjęta. Siedem kozłów jest ofiarowanych przez siedem kolejnych dni następujących po dniu, w którym został ofiarowany cielec. Jak trafnie siedem dni ofiarowania kozłów odpowiada siedmiu okresom Wieków Ewangelii! W wizji Ezechiela ofiara złożona pierwszego dnia oraz ofiary złożone w następnych siedmiu dniach oczyszczają ołtarz, wskazując na Jezusa jako podstawę oczyszczenia ludzkości oraz na Kościół jako uczestników tego dzieła.

Ofiary składane w świątyni Ezechiela dają nam inną perspektywę, niż ofiary składane w Przybytku Mojżeszowym. Ofiary składane w Przybytku Mojżeszowym wskazywały na wydarzenia mające nastąpić w przyszłości, podczas gdy ofiary składane w świątyni opisanej przez Ezechiela przypominają o zdarzeniach przeszłych, gdyż odwołują się do ofiary Jezusa i Kościoła. Te drugie są upamiętnieniem rzeczywistego dzieła, jakie Jezus i Kościół ukończyli już wcześniej, żeby zapewnić ludzkości dostęp do Boga (zobacz www.Beautiesofthetruth.org, numer z lutego 2012 roku, dla szczegółowego wyjaśnienia znaczenia tych ofiar).

Ósmego dnia, który wskazuje na nowy początek, ołtarz został poświęcony i stał się gotowy na przyjęcie od ludzi ofiar spokojnych. Dla ludzkości będzie to nowy początek. Mając oświecone umysły, będzie ona w stanie zaufać Bogu, dobrowolnie wykonywać Jego polecenia i oddawać mu cześć.

Świątynia

Stosując właściwe miary długości łokcia, 18 cali w Przybytku i 21 cali w wizji Ezechiela, okaże się, że świątynia Ezechiela była dwukrotnie większa od Przybytku Mojżeszowego. Długość tego drugiego wynosiła 30 łokci (2 Mojż. 26:16,18). Świątynia miała 60 łokci (Ezech. 41:2,4). Posługując się anglosaskim systemem miar, wymiar Miejsca Świętego w świątyni to 70 stóp długości oraz

35 stóp szerokości. Miejsce Najświętsze miało kształt kwadratu o boku 35 stóp. Dwukrotnie większy rozmiar świątyni Ezechiela odzwierciedla fakt, że świątynia Ezechiela jest wspanialsza niż Przybytek Mojżeszowy.

Porównując świątynię Ezechiela z Przybytkiem Mojżeszowym, należy zauważyć czego brakuje w tej pierwszej. Świątynia Ezechiela nie zawiera niczego z tego, co w Przybytku Mojżeszowym znajdowało się w Miejscu Świętym i Najświętszym. Jedynym sprzętem w Miejscu Świętym był ołtarz z drzewa (Ezech. 41:22). Miał trzy łokcie wysokości (5,25 stopy) i podstawę o kształcie kwadratu o boku dwóch łokci (3,5 stopy). Dlaczego nie było tam świecznika ani stołu z chlebami pokładnymi? Ten brak jest znaczący.

Miejsce Święte w Przybytku Mojżeszowym symbolizuje duchowy stan Kościoła i jego oświecenie w czasie mroków Wieków Ewangelii. Stół z chlebami pokładnymi ilustruje duchowy pokarm dostarczany w czasie ogólnego braku znajomości Boga i Jego planu. Brak tych przedmiotów w świątyni Ezechiela oznacza, że nie jest ona obrazem na Wiek Ewangelii, lecz na późniejszy czas, kiedy ta szczególna opieka nie będzie więcej świętym potrzebna. Uwaga skupia się na tym, co jest poza Przybytkiem. Obrzędy są przede wszystkim dla ludzi, aby mogli je obserwować i docenić.

Miejsce Święte nie było jednak ponurym i pustym pomieszczeniem. Prosty drewniany ołtarz przypomina ołtarz kadzenia znajdujący się w Przybytku Mojżeszowym, choć nie jest odpowiedni do tego, żeby kłaść na nim rozżarzone węgle. Nasuwa to myśl, że modlitwa i uwielbienie zawsze będą właściwe, chociaż nie będą więcej związane z rozżarzonymi węglami próby i prześladowania.

Ściany Miejsca Świętego i Najświętszego charakteryzowało wyjątkowe wykończenie. Znajdowały się na nich niezwykle cheruby wyrzeźbione w drewnie (Ezech. 41:16-19). Każdy z nich miał dwie twarze – jedną człowieka, drugą lwa. Pomiedzy każdym cherubem wyrzeźbione było drzewo palmowe w taki sposób, że twarze cherubów były zwrócone ku palmom. Tak jak zauważyliśmy to przy okazji innych rozważań, twarz ludzka oznacza miłość, natomiast lew oznacza moc. Fakt, że cherub posiadał obie te twarze, oznacza harmonię pomiędzy miłością i mocą. Podobnie było w przypadku Arki Przymierza, znajdującej się w Przybytku, gdzie twarze dwóch aniołów były zwrócone w stronę ubłagalni, w oczekiwaniu na zastosowanie krwi. Gdy krew zostanie zastosowana, ci Boży posłańcy odlecą i zakończą swoją pracę błogosławienia. Dzisiaj świat nie rozumie, dlaczego Bóg nie użył swej mocy do ograniczenia grzechu i zła. Gdy jednak Królestwo zostanie ustanowione, świat zobaczy działanie Bożej mocy we współpracy z Bożą miłością w celu udzielenia wszystkim błogosławieństwa.



Psalm 92 jest określony jako psalm „na dzień sabatu”. „Bo oto nieprzyjaciele twoi, Panie (...) zginą, (...) sprawiedliwy wyrośnie jak palma” (Psalm 92:9, 12). Aniołowie zwrócenii w kierunku drzew palmowych zdają się wskazywać na sposób, w jaki Boży posłańcy byli używani do pomocy Nowemu Stworzeniu w zwycięstwie nad jego wrogami. Te symbole są odpowiednie do tego, aby ozdobić Miejsce Święte. Takie same rzeźby ścienne znajdują się na drzwiach świątyni oraz Miejsca Najświętszego i wskazują na ten sam motyw zwycięstwa. Ich obecność jest potwierdzeniem Bożego charakteru i planu oraz upamiętnieniem zwycięskiego doświadczenia świętych.

Pomimo tych pięknych ozdób ściennych, Miejsce Najświętsze jest puste. Arka Przymierza ani jej ubłagalnia nie będą już więcej potrzebne, ponieważ będzie już po zastosowaniu zasługi Chrystusowej za wszystkich. Miejsce Święte i Najświętsze będą upamiętniać dzieło wykonane w poprzedzającym wieku. W odróżnieniu od Przybytku Mojżeszowego, Miejsce Święte i Najświętsze nie są rozdzielone zasłonami, lecz dwuskrzydłowymi drzwiami, które dało się otworzyć w obie strony (Ezech. 41:23,24). Przypomina to drabinę Jakubową, po której aniołowie wchodzili i schodzili z nieba. W Królestwie porozumiewanie się będzie nieograniczone, co pokazują drzwi skrzydłowe. Więcej nie będzie miała miejsca sytuacja, w której większość modlitw kierowanych przez ludzkość do nieba pozostaje bez odpowiedzi.

Budynek zachodni

Na zachód od świątyni stał duży, trzypiętrowy budynek. Nie ma informacji jakie było jego przeznaczenie. Ponieważ był umiejscowiony za Przybytkiem, może reprezentować miejsce przebywania wszystkich zastępów niebieskich; czyli „tronów”, „państw”, mocy, cherubinów, serafinów (Kol.1:16). Jeżeli tak jest, wówczas właściwym jest, że ten budynek jest największy w całym zespole świątynnym i znajduje się obok świątyni, wskazując na współpracę z klasą świątyni kogoś, kto w rzeczywistości nie jest jej częścią.

Dział święty

Książęta otrzymali duże połacie ziemi poza obszarem przeznaczonym dla kapłanów, Lewitów i na założenie miasta. Długość działu świętego wynosi 25,000 łokci (Ezech. 45:1). Odpowiada mu długość 8.3 mili, przyjmując 21 cali jako równowartość łokcia. Północna część jest zamieszkała przez kapłanów i znajduje się w niej sanktuarium. Środkowa część jest przeznaczona dla Lewitów, zaś południową zajmuje małe miasto, najprawdopodobniej Jerozolima (zob. Ezech. 45.1-7). Po wschodniej i zachodniej stronie działu świętego znajduje się obszar przyznany książętom. To wyjątkowe dziedzictwo w ziemi jest błogosławioną nagrodą dla Starożytnych Świętych za ich wierność. Z uwagi na ich istotną rolę,

konieczne jest, by znajdowali się blisko sanktuarium.

Rzeka życia

Jednym z najciekawszych szczegółów wizji jest woda wypływająca spod południowej ściany świątyni i przepływająca na południe od Wschodniej Bramy (zob. Ezech. 47:1-12). Po wyjściu poza obręb zespołu świątynnego mąż ze sznurem mierniczym wymierzył tysiąc łokci i polecił Ezechielowi przejść przez wodę. Sięgała ona prorokowi do kostek. Mąż odmierzył kolejne tysiąc łokci, w którym to miejscu woda sięgała Ezechielowi do kolan. Po odmierzeniu kolejnego tysiąca łokci woda sięgała do pasa. Po odmierzeniu jeszcze jednego tysiąca łokci woda była zbyt głęboka, by przez nią przejść. Odległość czterech tysięcy łokci jest równoważna odległości siedmiu tysięcy stóp. Ta parabola, zawarta w wizji, może ilustrować potrzebę siedmiu tysięcy lat, nim woda prawdy obejmie całą ziemię. Na początku historii człowieka nasza znajomość Bożego planu była pobieżna. Jedyną zapowiedzią zbawienia była obietnica, że potomstwo kobiety zdepcze głowę węża (1 Mojż. 3:15). Po upływie czasu pojawiła się informacja o potomstwie, które będzie błogosławić „wszystkie narody ziemi” (1 Mojż. 22:18). Czas pierwszej obecności naszego Pana to wielkie wylanie prawdy, które tylko niewielu zrozumiało. W przyszłości jednak

„Ziemia będzie pełna poznania chwały Pana, jak morze wodami jest wypełnione.” (Hab. 2:14).

Stopniowe pogłębianie się rzeki opisuje powolny proces odświeżania prawdy na przestrzeni czasu.

To, że woda wypływa z sanktuarium pokazuje, że uleczenie i pokarm dla ludzkości będą pochodzić z Bożego rozporządzenia. Jak wspaniale współgra to ze słowami z Obj. 22:1,2 „I pokazał mi rzekę wody żywota, czystą jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. Na środku ulicy jego i na obu brzegach rzeki drzewo żywota, rodzące dwanaście razy, wydające co miesiąc swój owoc, a liście drzewa służą do uzdrawiania narodów.”

Podobnie jak w przypadku rzeki opisanej przez Objawiciela, po obu stronach rzeki rosły drzewa. Ich owoce nadawały się do jedzenia a liście były lekarstwem. Adamowi i Ewie zabroniono jeść z „drzewa żywota” (1 Mojż. 3:22). Kiedyś będzie jednak wiele życiodajnych drzew i znów pojawi się szansa na życie wieczne. Rzeka wpadała do Morza Martwego, najniżej położonego miejsca na Ziemi. Morze było „martwe” z powodu jego ogromnego zasolenia. Obecnie, żadne żywe stworzenie nie może tam przeżyć. Gdy rzeka wypływająca spod świątyni wpadnie do Morza Martwego sprawi, że ono ożyje i zarozi się od ryb.



Ponieważ Morze Martwe nie posiada żadnego naturalnego odpływu, stanowi to doskonałą ilustrację przekleństwa Adamowego, z którego nie ma naturalnej ucieczki. Boża świątynia jest źródłem jedynej drogi powrotu do życia dla umierającej ludzkości. Tylko w Bożych zamysłach zostało zaplanowane zmartwychwstanie wszystkich w Adamie.

„A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota.” (Obj. 22:17).

Czy świątynia zostanie zbudowana?

Badacze Pisma Świętego od lat dyskutują nad odpowiedzią na to pytanie. Niektórzy uważają, że zabijanie zwierząt na ofiarę byłoby złamaniem słów zapisanych w Izaj. 65:25. „Nie będą źle postępować ani zgubnie działać na całej świętej górze – mówi Pan”. Warto pamiętać również o słowach św. Pawła zapisanych w dziewiątym i dziesiątym rozdziale listu do Hebrajczyków. Wyciąga on tam wniosek, że krew cielców i kozłów nie może zmyć grzechu, lecz Jezus „Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia” (Hebr. 9:12). Pokazuje to, że system ofiar ustanowiony w czasach Mojżesza nie może być przywrócony, ponieważ jego ofiary były zaledwie cieniem lepszych ofiar składanych przez Jezusa i Kościół.

Z drugiej strony Zach. 14:18 podpowiada, że Święto Namiotów będzie obchodzone w Królestwie. Jest to jedno z dwóch świąt opisanych w wizji Ezechiela i może sugerować, że zadaniem wizji jest przekazanie szczegółowych instrukcji dotyczących konstrukcji przyszłej świątyni. Niektórzy zwracają uwagę na zbędność tak dużego poziomu szczegółowości, gdyby wizja miała być tylko symbolicznym przedstawieniem Królest-

wa. W takim przypadku, ofiary ze zwierząt byłyby składane, choć jedynie w celu upamiętnienia ofiarniczego dzieła Jezusa i Kościoła. Perspektywa czasowa spowoduje zmianę znaczenia ofiar. Jeśli ofiary będą składane, nie będzie to oznaczało przywrócenia Prawa Mojżeszowego, lecz system nieściśle wzorowany na nim. Brat Russell sugeruje, że te ofiary mogą być ustanowione dla konkretnej przyczyny. „Być może [Bóg] przywróci niektóre prawa dotyczące Sabatu i innych świąt, a może nawet pewne ofiary, aby nauczyć ludzi poprzez te lekcje poglądowe. Niektóre Pisma zdają się to podpowiadać (Jer. 33:18; Ezech. 46:19-24; 47:12; 48:10-11).” (R1733, zob. również R2507, R1733: Odpowiedź na sprzeciwy Adwentystów dnia siódmego, „Straż” 1957, nr. 12, str. 180-183 oraz „Straż” 1958, nr. 1, str. 8-11).

Jeśli organizacja świątyni zostanie ustanowiona, może być ona potrzebna tylko w czasie panowania Pośrednika i – jak zasugerował brat Russell – pomocna w nauczaniu ludzkości lekcji ofiary. Obraz Nowego Jeruzalem pokazuje, że nie będzie tam świątyni, ponieważ

„Pan, Bóg, Wszechmogący jest jego świątynią, oraz Baranek.” (Obj. 21:22).

Może to przedstawiać ostateczny rezultat pracy Królestwa; czas, kiedy świątynia nie będzie już dłużej potrzebna.

Jeżeli Pan zechce ustanowić ofiary ze zwierząt, będzie to połączone z właściwym zrozumieniem, co one oznaczają. Niezależnie od zajmowanego stanowiska w tym przedmiocie, byłoby nierozsądne być dogmatycznym. Ucieszymy się ze wszystkiego, co Bóg zechce uczynić, ponieważ Jego cudowny plan oznacza powstanie z umarłych i szansę dla tego świata by chwalić Boga i rozpoznać bezcenne postanowienia, jakie On uczynił dla odnowienia wszystkich rzeczy!

– opracowane na podstawie materiałów zgromadzonych przez Edmunda Jezuita i Franka Shallieu –